

Sygn. akt. I ACa 141/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------------|---|
| <u>Przewodniczący</u> | SSA Anna Gawelko (spraw.) |
| Sędziowie: | SA Anna Pelc SA Jan Sokulski |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Cecylia Solecka |

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Szpitalowi Miejskiemu w P.** (poprzednio (...) **Szpitalowi Wojskowemu z Przychodnią - Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w P.)** i (...) **S.A. w W.**

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powoda J. B. i pozwanego Szpitala Miejskiego w P. (poprzednio pozwanego (...) Szpitala Wojskowego z Przychodnią - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w P.)

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 210/10

o d d a l a o b i e a p e l a c j e.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. (sygn. akt I C 210/10) Sąd Okręgowy w Przemyślu zasądził od strony pozwanej (...) Szpitala Wojskowego z Przychodnią Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w P. na rzecz powoda J. B. kwotę 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2007 r. , oddalił powództwo w pozostałej części w stosunku do tej strony pozwanej i w całości oddalił powództwo w stosunku do strony pozwanej – (...) S.A. w W., nie obciążając powoda kosztami postępowania należnymi obu stronom pozwanych.

Powyższy wyrok Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Wyrokiem z dnia 10.12.2009 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 3 lipca 2009 r. (sygn. I C 394/07) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania uznając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczającej podstawy do stanowczego przyjęcia, że w okolicznościach ustalonych przez Sąd I instancji – pozwany Szpital ponosi odpowiedzialność za szkodę, której doznał powód.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy uwzględniając wytyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód doznał szkody w wyniku zabiegu usunięcia cewnika i doznał konkretnych problemów zdrowotnych w układzie moczowo – płciowym. Za doznaną przez powoda szkodę odpowiedzialność deliktową ponosi pozwany Szpital na podstawie art. 430 kc w zw. z art. 415 kc. Roszczenie powoda skierowane przeciwko (...) S.A. w W. – badając zarzut przedawnienia zgłoszony przez tego pozwanego – Sąd uznał za przedawnione i powództwo w stosunku do tego pozwanego oddalił. Rozstrzygnięcie w tym zakresie jest prawomocne.

Sąd uznał, że w świetle ustaleń faktycznych szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu wyroku – zasadne jest żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc.

W ocenie Sądu I instancji stosownym dla powoda zadośćuczynieniem za doznana krzywdę jest świadczenie w kwocie 100.000 zł. Dalej idące żądanie zadośćuczynienia Sąd oddalił jako nieuzasadnione. Przyznając tę kwotę Sąd uwzględnił fakt, że powód nadal ma problemy z oddawaniem moczu z uwagi na nawracające zwężenie cewki moczowej. Wielokrotne zabiegi rozszerzania cewki nie przyniosły pozytywnego rezultatu i ostatecznie doprowadziły do stwierdzenia u powoda przewlekłego schorzenia cewki moczowej i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Sąd wziął pod uwagę ból, cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny powoda z tego tytułu oraz dyskomfort w pożyciu fizycznym.

Odsetki od zasądanego zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia 15 sierpnia 2007 r., tj. dzień po dniu, w którym odpis pozwu został doręczony pozwanemu Szpitalowi.

Sąd oddalił żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w kwocie 10.000 zł, jako nie wykazane. Podobnie Sąd oddalił żądanie zasądzenia renty z powodu utraty zarobków, bowiem powód nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego żądania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając powoda kosztami postępowania należnymi stronom pozwanym.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powód domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do renty z art. 444 § 2 kc w wymiarze 600 zł miesięcznie wraz z odsetkami od dnia złożenia pozwu.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc oraz art. 444 § 2 kc poprzez dopuszczenie się przez Sąd I instancji dowolności w ocenie stopnia zakresu zwiększenia potrzeb powoda i znaczącego zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, które powstały na skutek zawinionego postępowania pozwanego i nie zasądzenia na rzecz powoda renty jak w pozwie.

Pozwany Szpital zaskarżył apelacją pkt I wyroku. Zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego – art. 6 kc w zw. z art. 415 kc, 430 kc, 444 § 1 kc, 445 § 1 kc oraz art. 227 kpc i 252 kpc poprzez przyjęcie że powód wykazał w trakcie prowadzonego postępowania okoliczności uzasadniające uznanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego,
- naruszenie prawa procesowego – art. 232 kpc, art. 233 kpc i 328 kpc poprzez całkowite pominięcie zalegającej w sprawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego chirurga W. S. (1) z dnia 12.10.2010 r.,
- naruszenie art. 6 kc w związku z naruszeniem art. 445 § 1 kc oraz art. 361 kpc poprzez rażące zawyżenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Oдноśnie apelacji powoda:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Powód zgłosił roszczenie o zapłatę renty w wysokości 600 zł miesięcznie, podając w uzasadnieniu, że to żądanie jest związane z utraceniem części zdolności do pracy. W uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lipca 2009 r. (następnie uchylonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego) Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma podstaw do zasądzenia renty, powód nadal wykonuje zawód murarza i nie utracił całkowicie ani częściowo zdolności do pracy.

Po uchyleniu powyższego wyroku powód w piśmie procesowym z dnia 6.04.2010 r. (k. 430) oświadczył, że w całości podtrzymuje swoje roszczenie.

Jako dowód w sprawie zostało przedłożone orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 24.07.2012 r. (k. 752) i na tej podstawie powód twierdził, że częściowo utracił zdolność do pracy, co ma uzasadniać żądanie renty. Powód ustnie zeznał, że przed zdarzeniem pracował „na czarno” jako murarz, uzyskując dochody w kwocie 2.000 zł miesięcznie. To twierdzenie nie zostało poparte żadnym dowodem.

Sąd Okręgowy trafnie więc uznał, że powód nie wykazał podstaw do zasądzenia renty z tytułu utraconych zarobków. Nadto należy zauważyć, że w apelacji powód domaga się renty z tytułu zwiększenia potrzeb i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość.

Tak sformułowane żądanie w środku odwoławczym oznacza zmianę żądania, co na etapie postępowania apelacyjnego jest niedopuszczalne (art. 383 kpc).

Przed Sądem I instancji powód występował wyłącznie o rentę z tytułu utraconych zarobków. Nie zgłaszał żądania renty z tytułu zwiększenia się potrzeb i zmniejszenia się środków powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 kc). Pomijając nawet tę kwestię – to i tak brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, bowiem powód nie wykazał, jakie jego potrzeby uległy zwiększeniu i jakie są to konkretne kwoty, a także nie wykazał, by zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość. Należy przy tym wskazać, że zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość wyraża się uszczerbkiem majątkowym, polegającym na utracie innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany, dzięki swoim właściwościom (np. szczególne uzdolnienia, kwalifikacje) mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszczerbku na zdrowiu.

Reasumując powyższe – apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Oдноśnie apelacji pozwanego.

Apelacja ta również nie jest uzasadniona.

Skarżący neguje ustalenia faktyczne Sądu w zakresie uzasadniającym przyjęcie winy pozwanego Szpitala, jako jednej z przesłanek odpowiedzialności z art. 415 kc, składając zarzut naruszenia art. 233 kpc, zwłaszcza przez pominięcie opinii biegłego chirurga W. S. (1) i zalegającej w aktach dokumentacji medycznej.

Zarzut ten jest nietrafny.

Jak wynika z opinii zespołu biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w B. – w przypadku powoda doszło do uszkodzenia cewki moczowej wskutek nieprawidłowego przeprowadzonego usuwania cewnika z cewki moczowej, a to skutkowało w dalszym etapie jej nawrotowym zwężeniem i koniecznością przeprowadzenia licznych zabiegów poszerzania. Wtórny powikłaniem stało się także skrzywienie dystalnego odcinka pęca.

W opinii biegłego W. S. zawarte jest stwierdzenie „cewnikowanie musiało być przeprowadzone prawidłowo”. Przy uwzględnieniu treści zeznań pielęgniarki I. B. (k. 622/v) „tylko zakładanie cewnika należy do zakresu działań lekarza, tego pielęgniarka nie wykonuje” i zeznań lekarza chirurga M. M. (k. 493/v) – należy stwierdzić, że biegły w opinii odnosi się tylko do czynności zakładania cewnika, która to czynność nie wywołała negatywnych następstw u powoda. Stąd też pominięcie opinii tego biegłego nie narusza treści art. 233 kpc, bowiem wyrażona w opinii ocena nie dotyczy problemu, który u powoda wywołał negatywne następstwa opisane w/w opinii zespołu biegłych.

W kwestii dokumentacji medycznej biegły W. S. wyraził stanowisko: „Nie wydaje się prawdopodobne, żeby jakiegokolwiek skargi, dolegliwości J. B. nie były odnotowane”.

Jest okolicznością bezsporną, że w ujawnionej w procesie dokumentacji medycznej nie odnotowano by przy usuwaniu cewnika pojawiły się komplikacje. Jednak ta okoliczność sama przez się nie daje podstaw do wykluczenia, iż u powoda doszło do uszkodzenia cewki moczowej przy usuwaniu cewnika. Sprzeciwia się temu przede wszystkim opinia zespołu biegłych w/w, która w sposób przekonywujący i czytelny przedstawia sposób, w jaki sposób doszło do uszkodzenia cewki, jak i wyjaśnia przyczyny nawrotowego zwężenia cewki. Doświadczenie życiowe i procesowe wskazuje na to, że wielokrotnie dokumentacja medyczna w jednostkach służby zdrowia nie odtwarza wiernie i szczegółowo wszystkich zdarzeń i czynności dotyczących poszczególnych pacjentów.

Podnoszony w apelacji zarzut, że nie można wykluczyć, że doszło do uszkodzenia cewki moczowej po opuszczeniu przez powoda pozwanego Szpitala – nie zostało w żaden sposób uzasadnione, czy też choćby uprawdopodobnione.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie przyjął Sąd, że w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego istnieją przesłanki z art. 415 kc uzasadniające odpowiedzialność pozwanego Szpitala za krzywdę, której doznał powód w wyniku niewłaściwego usuwania cewnika.

Podniesiony zarzut, iż Sąd przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie rażąco wygórowanej – nie został merytorycznie uzasadniony i w żaden sposób nie został zindywidualizowany w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda.

W każdym przypadku przy ustalaniu, jaka kwota będzie stanowić stosowne zadośćuczynienie dla poszkodowanego (art. 445 § 1 kc) – należy brać pod uwagę nie tylko tę krzywdę, której poszkodowany już doznał, ale także tę, którą cały czas odczuwa i tę, którą będzie musiał znosić do końca życia. Oceniając przyznane powodowi zadośćuczynienie z tego punktu widzenia – nie ma podstaw by uznać, że kwota 100.000 zł stanowi zadośćuczynienie rażąco wygórowane – w świetle przedstawionych w uzasadnieniu okoliczności dotyczących przebiegu leczenia powoda, trwałych negatywnych następstw zdrowotnych i w zasadzie – jak podkreślili biegli – raczej niepomysłnych rokowań na przyszłość.

Z tych przyczyn apelację pozwanego – jako nieuzasadnioną – Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 kpc.